

SKARBY SAHARY, CZYLI NIEMOŻLIWA RZECZYWISTOŚĆ

Choć na pustyni Saharze,
minuty wolno smażą się na naleśniku-słonecznym zegarze,
każdy dzień jest tam pełen niezwykłych zdarzeń.

Róża jerychońska, swe małe gałązeczki
i jeszcze mniejsze listeczki
ze strachu przed promieniami w kulkę chowa.
Wówczas staje się szarobura, okrągłutka jak sówki głowa.
Lecz, gdy tylko sprytna roślina kropelki wody poczuje,
wnet otwiera się jak wachlarz i zielenią wprost eksploduje.
I tak nieustannie upał zamienia ją w brzydką, samotną piłkę,
a deszcz rozwija pędy, ukazując piękno Kopciuszka, a nie bryłkę.

Tuż obok pustynnej nieśmiertelniczki
inne cudeńka na Saharze piszą swym życiem niepowtarzalne dzienniczki.

Oto roślina, o wdzięcznej nazwie jojoba,
wyzwała olejki, które skutecznie oduczają zwierzęta od tego, by ją atakować.
Sukulenty zaś to gruboskórni rycerze.
Mają na sobie kolce lub mięsiste pancerze.
Dzięki temu przechowują wodę jak w zielonym kanistrze.
Nic to - żar z nieba, gdy picie kryje się w roślinnym tornistrze.

Lis fenek sprytnie z zapasów sukulentów robi własny użytek.
Zawsze chętnie do nich podchodzi, gdy suszy go w grdyce.
Ten najmniejszy z lisów i krewny psa
ma uszy wielkie i długie jak słoń, nie jeden, lecz słońce dwa.
No, może przesadziliśmy z tym słońcem trochę.

Dość powiedzieć, że jego uszy nie są na pewno jak groszek,
ale przypominają ogromną, trójkątną prababci Honorci brochę.
Fenuś to zwierzątko wyjątkowo przebiegłe stworzone, nie tylko uchate.
Łapki jego są bowiem szaleńczo włochate,
więc nie poparzy go gorący piasek.

Nie tylko lisek może budzić podziw, we mnie i w Tobie, Czytelniku,
lecz także podskoczek egipski, który zalet ma również bez liku.
Ten trójpalczasty gryzoń, niczym kot,
upodobał sobie do życia szczególnie noc.
Nie poci się wówczas jak przysłowiowy szczurek,
nie traci wody bez potrzeby, w ogóle.
Uwierzysz w to, że ten maluch nie pije nic a nic wody?
Ciamka tylko nabrzmiała od płynów sukulenty, ot tak, dla własnej wygody.

Sahara nie jest miejscem przyjaznym do życia dla każdego od zaraz.
Sahara nie zaprasza turystów na pełną przyjemnych atrakcji wycieczkę.
Sahara jednakże wprawia w zdumienie bez mała, nie tylko troszeczkę.
Istnienie na niej, choć trudne, możliwe jest dla wybranych.
Pustynna przyroda potrafi budzić prawdziwy zachwyt nad pięknem rzeczy badanych.
Dlatego warto chronić wszystkie małe i duże stworzenia, tworzące naszą wspólną Naturę.
Niech dalsze pokolenia podziwiają: różę, fenka, a nawet sukulenty gruboskóre.

Marta Bącała-Ślęzak